Maroko — relacja

Kraj zachodzącego słońca, brama Afryki — tak nazywane bywa często tajemnicze Królestwo Marokańskie, położone w północno-zachodniej Afryce ze stolicą w Rabacie.

Maroko od północy otacza Morze Śródziemne, od zachodu Ocean Atlantycki. Na wschodzie graniczy z Algierią, a na południu ze spornym terytorium Sahary Zachodniej. Przez środek kraju przebiega pasmo Atlasu Wysokiego. W ten niezwykły, barwny i intrygujący rejon świata przenieśli się uczestnicy piątkowego spotkania w bibliotece za sprawą prelekcji i pokazu fotografii pana Roberta Kuska, admiratora podróży obejmujących Europę Południową, Afrykę Północną i Bliski Wschód.

Wyruszyliśmy szlakiem wybranych miast: Agadir, Casablanca, Marrakesz, Fez, Tarudant, Ouarzazat, a także innych geograficznych atrakcji: Volubilis — zachowane w bardzo dobrym stanie rzymskie miasto, w wielu miejscach widoczne są piękne starożytne rzymskie mozaiki, Tizi n'Tichka — przełęcz, łącząca południowo-wschodnią część Marrakeszu z miastem Ouarzazat przez góry Atlasu Wysokiego, a także południe Maroka i Kasbah Oulad Othmane, czyli świat architektury z gliny. Na zakończenie udaliśmy się na skraj Sahary, na najpiękniejsze wydmy Maroka — Erg Chebbi.

W każdym z miejsc nasz gość zwracał uwagę na architektoniczne detale, bogate dziedzictwo oraz podtrzymywane od stuleci kulturowe wzorce i tradycje charakterystyczne dla tej krainy, w której spotykają się góry i pustynia, majestatyczne krajobrazy i tajemnicze kazby i ksary na tle błękitnego nieba oraz dzikiej przyrody.
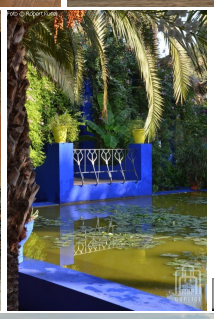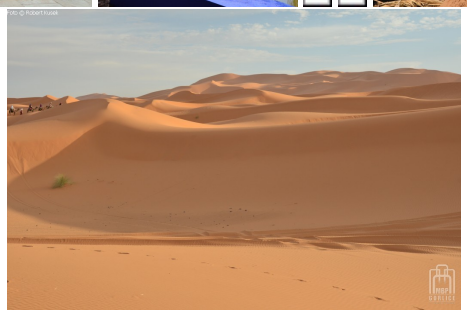
Gdy za naszymi oknami królują szarości, to podróżnicze spotkanie było swoistą „terapią kolorami” — bo takie jest właśnie Maroko, z berberyjskim błękitem i wszystkimi odcieniami kolorów spalonej słońcem ziemi — beży, żółcieni, brązów, pomarańczy, głębokich czerwieni i ciemnego bordo.